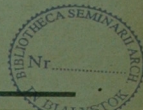


ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE

GAZETA TYGODNIOWA

dla osób, rodzin i organizacji katolickich



„ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE“

Kosztuje:

rocznie 5 zł.
półrocznie 2 zł. 60 gr.
kwartalnie 1 zł. 40 gr.
prenumerata płatna z góry

KATOLICY ŁĄCZCIE SIĘ!

Adres Redakcji i Administracji

Białystok, ul. Kościelna 3

CENA OGŁOSZEŃ:

cała strona (10x20)
wiersz milimetry 50 gr.
między szpaltami 50 gr.
dla poszukujących pracy 15 gr.

Nie upadać na duchu

Żyjemy w warunkach niebardzo sprzyjających rozwojowi ducha. Kryzys, kłopoty materialne przesłaniają nam niekiedy nawet całkowicie rzeczy Boże; tworzą z nas krótkowidzów, co to poza swoimi kłopotami, poza troskami ziemskimi, nie dojrzą nic dalej, niż szerzej.

Życie z dnia na dzień wyciska w człowieku piętno doczesności — zapominamy o wieczności, a w każdym bądź razie, wieczność jest dla nas albo czemś strasznym, albo też, gdy jesteśmy w pełni sił, gdy mamy życie przed sobą, czemś, co się staje tematem dociepów a kiedy niekiedy nawet i drwin.

Żyjemy w warunkach i czasach, gdzie wszystko idzie na opak. Zamiast duch przewodzić ciału, ciało panuje nad duchem, zamiast idea królować nad myślą naszą, przewodzi tu jej myśli interes.

Pojęcie miłości zostało tak przez człowieka wykoszlawione, że przezwycięża to miłość uważa się najgrubszym egoizmem, najbrzydsze samolubstwo.

I może nie tak nie zostało poniżone, jak cnota. Cnota w pojęciu dzisiejszego człowieka — to coś śmieszego, coś godnego politowania. Tak, wszystko dziś naopak. A ponieważ to, co naopak, nazywamy niernormalnym, świat wie dzisiejszy kroczy drogami niernormalnymi, drogami, które wiodą nie gdzie indziej tylko do ostatecznego upadku, wiodą ku przepaści.

Po takich drogach kroczy całe nasze życie, życie naszego społeczeństwa. Najjaskrawszym ostatnim dowodem tego jest nagrodzenie bezbożnika, Warszawa nagrodę literacką przyznała Boy'owi — temu Boy'owi, który kroczy na czele bezbożników w Polsce, temu Boy'owi, który stara się piórem i słowem z życia naszego wyrugować wszelkie zasady chrześcijańskie.

Ten pionier bezbożniczy otrzymuje nagrodę, Biedna Warszawa biedna i spłamiona nazawsze. A sąd, który przyznał tę nagrodę, wydał świadectwo o sobie.

Jeżeli bezbożnikom dziś w Polsce daje się nagrody — to wyobrazić sobie musimy, jak nisko stoi poziom duchowy naszego społeczeństwa.

Katolicyzm nasz przeżywa dziś do pewnego stopnia tragedję. Zdaje się nam, że wszystko jest u nas katolickie, a tymczasem to tylko pozory. Weźmijmy radio — przez ten sam głośnik czy słuchawki usłyszymy mszę św., kazanie i przez ten sam głośnik czy słuchawki usłyszymy odczyt bezbożniczy, piosenkę bezwstydną. Weźmijmy nasz teatr, sztukę, literaturę, prasę — podobnie rzecz się ma. A już najbardziej może występować to pozory katolickości w polityce naszej.

To też przebudowując nasze społeczeństwo w duchu Chrystusowym zupełnie wyrażnie, pokatolizmy przez Akcję Katolicką, dochodzimy już dziś do przekonania, że życie nasze całe od podstaw należy przebudowywać.

Zaszczepić ducha katolickiego w to, co dziś jest, nie da żadnego rezultatu. Bo czyż na martwym drzewie przyjmie się szczepionka?

Życie przebudować trzeba od podstaw. Tworzyć własną prasę, tworzyć własne stacje radiowe, własną sztukę własną literaturę, własny teatr, własną nawet politykę — to jedynie dziś wyjście z tragedji w jakiej się znaleźliśmy. I stworzmy to, i stworzyć musimy — nadzieją są młodzi, ci którzy rozumieją ducha katolickiego, ci którzy za szczyt uważają sobie pojąć na rekołektę, pojąc do stołu Pańskiego, ci, którzy z całą bezwzględnością walczą z duchem materialistycznym i wszystkim siłami bronią się przed nim, ci, co nie boją się stanąć w szeregach Akcji Katolickiej.

To są ci młodzi — te kilka tysięcy akademików wierzących w potęgę rekołektowy, to są te już dziesiątki tysięcy młodzieży prostej, niezszkolonej, zrzeszonej w organizacjach Akcji Katolickiej. Oni wspólnie pójdą, w jednym szeregu, bo mają wspólnego ducha, wspólnie ide-

Pielgrzymka polska u Ojca św.

W poniedziałek Wielkanocny, Ojciec św., przyjął na audiencji pielgrzymkę polską, złożoną z 500 osób, która przedstawił Jego Świątobliwość ambasador R. P. przy Legacji Watykańskiej, przybyli m. in. b. ministrowie rolnictwa Janta-Polczyński i Niezabytkowski, poseł w Berlinie Wysoccki i radca ambasady Janilowski z małżonkami, pracalci Janasik, Zakrzewski, Wroblewski, Płoskiwicz, radca kościelny ambasady ks. Meysztowicz i inni.

Ojciec św. łaskawie obszedł wszystkich, z wieloma osobami rozmawiał, zatrzymując się zwłaszcza dłużej przy dzieciach.

W przemówieniu swem, (tłumaczone na polskie), które rozpoczął od wypowiedzianego po polsku podzwolenia „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“. Ojciec św. wyraził serdeczną radość z oglądania tak licznych przedstawicieli całej Polski. Ze wzruszeniem i radością czytał Ojciec św. adres, jaki złożyła mu polska młodzież akademicka. Podobnie jak na życzenie Chrystusa Pana Apostołów stawili się, by wspólnie z Nim ścieścić Paschę, tak polscy pielgrzymi przybyli do Rzymu, by z Ojcem Chrześcijaństwa wspólnie wziąć udział w uroczystościach Wielkiej nocy i rozpalenięć tak szczerowe dla ludzkości owoce Odkupienia. Radość się Ojciec św. ze stanowiska zajętego przez Polskę od początku ogłoszenia Roku Świętego, co całkowicie odpowiadała jej przeszłości i teraźniejszości i godne jest wierszy synów Świętego Kościoła Rzymskiego i Papieża. Dalej podkreślił Ojciec św. te specjalne względy, które Go łączą z Polską i, choć dla całej wielkiej rodziny chrześcijańskiej nie On szeroko otwarte serce, szczególnie czułym wzrokiem spogląda na ten kraj, z którym Opatrzność związała Go w sposób tak wyjątkowy. Obecność pielgrzymów polskich przypomina na Ojcu św. lata spędzone na ich ziemi, gdzie dzielił z nimi chwile niepowspędzanej wagi, przypomina przyjaciół, których zachował w pamięci, a których dzieci wciąż widział wśród pielgrzymów. Przedłożony Ojcu św. adres, pełen jest uczuć wiary oddanych na słowach ojcach i świadków, że młodzi, będąc nadzieją Polski i Kościoła, strzeże Wiary ojców, czyniąc ją co raz bardziej promienną i silną. Głęboko krzepilo to od wieków i całą świadomo-

ścią zachowywała ona w dziejach miarę ludu chrześcijańskiego i katolickiego, o czem Ojciec św. miał okazję przekonać się z wielu historycznych momentów dziejowych Polski, którą, pomimo grozy przeszłej nad jej ziemią, wiary swej dochował w tyłu doświadczeniach i tyłu cierpieniach.

Kończąc Ojciec św. udzielił błogosławieństwa wszystkim obecnym ich rodzinom i domom, nadmienając, że tyle tych domów, miast i wsi odwiedził w swoim czasie w Polsce, co stanowi dla Niego drogę Mu wspomnienie.

Pielgrzymi polscy przemówienie pańskie przyjęli z niesłychanym entuzjazmem odpowiadając mu, piosenką „Boże Polskę“, której Ojciec św. wysłuchał ze wzruszeniem.

Mowę Ojca św. tłumaczył na polskie ks. Meysztowicz.

PIELGRZYMKĄ bezrobotnych angielskich do Rzymu

Barzo piękną myśl powzięło poczytne pismo katolickie „The Universe“, wychodzące w Londynie. Mianowicie otworzyło ono listę składek na rzecz specjalnego funduszu, któryby umożliwił w czasie Roku Świętego wysłanie do Rzymu więcej pielgrzymki, składającej się z bezrobotnych. Projekt dziennika angielskiego przyjęty został w całej Anglii z ogromnym entuzjazmem; świadczą o tem najlepiej fakty że w przeciągu zaledwie 2 tygodni zebrało przeszło 570 tnatów ang. (około 21.660 złotych).

Stolica Apostolska jest bardzo przychylnie usposobiona do pielgrzymki bezrobotnych z Anglii, a dziennik Watykański, „Osservatore Romano“, w następujący sposób odzywa się o niej: „Piękna ta inicjatywa nie potrzebuje żadnych komentarzy. Jesteśmy pewni, że znajdzie ona całkowite uznanie w całym świecie katolickim. Żywimy nadzieję, że myśli „The Universe“ szerokim echem odezwie się i w innych krajach chrześcijańskich“.

Istotnie taką pielgrzymką może tylko wpłynąć na podniesienie ducha wśród bezrobotnych, którzy stanowią łatwy grunt pod wpływ komunistyczny i bezbożnicze. Dobrze byłoby gdyby za przykładem dziennika angielskiego i u nas w Polsce zainicjowano taki sam projekt. Niezapłiwie społeczeństwo polskie pospieszyłoby z datkiem na ten szlachetny cel.

A więc nie bójmy się, nadzieja jest i przyszłość est!

Z życia katolickiego.

Konsorztor papieski w dniu 2 maja. „Observatore Romano” ogłasza, że najbliższy konsorztor papieski odbędzie się w dniu 2 maja r. b. Na konsorztor tym m. in. będzie załatwiona sprawa kanonizacji błog. Andrzeja Fourier.

Wielki Czwartek w Watykanie. Papeń i Dolfus na Mszy papieskiej. Odnawiając dawne tradycje Ojciec św. w otoczeniu 19 kardynałów, licznych biskupów i prałatów wziął udział w nabożeństwie wielko-czwartkowym w Kaplicy Sykstyńskiej. Pontyfikał Msze św. sprawił kardynał-dziekan Granto Piccattelli di Belmonte. Po Mszy św. Ojciec św. procesjonalnie przetrzął N. Sakrament do kaplicy Państwa. Balducci nad Papiem nosił 8 biskupów, a wśród nich biskup Sleska. Przed ceramem w Kaplicy Sykstyńskiej Papeż odprawił Mszę św. w swej prywatnej kaplicy i udzielił Komunii św. swemu najbliższemu otoczeniu oraz kanclerzowi austriackiemu Dollfusowi i vicekanclerzowi Niemiec von Papenowi.

Watykan a Niemcy. W związku z wizytami wiekanclerza Papena i ministra Goeringa w Watykanie rozeszły się pogłoski, że najwyższe siły kościelne wpływają na zmianę dotychczasowego stanowiska Centrum wobec rządu Hitlera.

Minarodne kolo z Sekretariatu Stanu katerycznego demontują powyższe pogłoski. Watykan nie ma zamiaru się do spraw wewnętrzno-politycznych Rzeczypospolitej, co też wyraźnie oświadczone Papeniowi i Goeringowi.

Pielgrzymka dziennikarzy do Rzymu. Z inicjatywy międzynarodowego Związku dziennikarzy katolickich na zbliżającą się uroczystość Zielonych Świąt ma przybyć do Rzymu pielgrzymka dziennikarzy katolickich, złożona z przedstawicieli wielu narodowości. Pielgrzymka ta będzie jednocześnie pacyzacja ze zjazdem, który obradować będzie w sprawach zawodu dziennikarskiego oraz szeregu ważnych zagadnień doby obecnej.

Na czele pielgrzymki-zjazdu stanął komitet w następującym składzie: hr. Dalla Torre, dyrektor wydawnictwa „Observatore Romano”, René Dellorges, prezes Biura międzynarodowego dziennikarzy katolickich (Belgia), ks. prałat Vanneufelst, szef biura korespondentów „La Croix”, ks. prałat Fontenelle z Rzymu, ks. prałat Z. Kaczyński, dyrektor Katolickiej Agencji Prasowej (Polska), M. Stocky, dyrektor wydawnictwa „Keinische Volkszeitung” (Niemcy), M. Herrera, prezes Akcji Katolickiej (Hiszpania), M. Dupdevin, redaktor El Mat (Katalonia), O. Bangho, redaktor „Magyar Kultur” (Węgry), M. H. Kuypers, redaktor „Maasbode” (Holandia), Dr. Hoeben, dyrektor agencji K. P. W. (Holandia), Jan Georgesco, sekretarz syndykatu prasy rumuńskiej (Rumunia), O. Leon Merkle, redaktor „La Croix” (Francja), p. Franciszek Venillot, korespondent prasy kanadyjskiej (Kanada), Ho-Fan-Ly, współpracownik pism chin. (Chiny).

Pielgrzymka do Rzymu dziennikarzy polskich. W związku z zapowiadającą pielgrzymką dziennikarzy z całego świata do Rzymu, w końcu maja wyrusza z Polski pielgrzymka pisarzy oraz dziennikarzy katolickich. Na czele pielgrzymki stanął J. Ks. Biskup Stanisław Adamski. Zapisy na udział w pielgrzymce przyjmuje sekretariat Katolickiej Agencji Prasowej (Warszawa—Miodowa 17), który też udziela informacji w powyższej sprawie.

Rozwiązanie sekty badaczy Piśma św. Władze ławoskie zabroniły działalności związku międzynarodowych badaczy Piśma św. (powoanych badaczy biblijnych). Stwierdzono, że organizacja ta pod pozorem chrześcijaństwa wspierała działalność grupy komunistów. Komisarz nacjonalny minister wyzn. Scheuen zwrócił się do komisarzowego ministra spraw wewnętrznych Wagnera z prośbą, by ogłosił tego związku na terenie Bawarii zo-

stała całkowicie wzbroniona, t. zn. by członkiem jego nie wolno było odbywać żadnych zebrań i by nie dopuszczano do kraju żadnych pism tej sekty.

Zbrodnicze zamachy na kościoły w Kenadzie. W Montrealu w Kanadzie St. James wybuchł pożar, który jednak zdolał ugasić w zarodku. Nie ulega wątpliwości, że był to zbrodniczy zamach bezbożników. Wobec tego, że w ostatnich miesiącach w świątyniach katolickich w Quebec stwierdzono cały szereg podpalen, we wszystkich kościołach umieszczono posterunki policji i ochotników.

Partja katolicka w parlamencie holenderskim. Katolicy stanowią obecnie najbardziej zespoloną i najsilniejszą partję w parlamencie holenderskim. Zwarte front katolicki w Holandii w tym czasie, ma pierwszorzędne znaczenie dziś, kiedy cała Holandia już potocznie szczykuje się do wyborów, najających, jak wiadomo, nastąpić w dniu 6-go maja b. r. W polowie marca pisyli 500 tysięcy katolików w Holandii w związku z obecnym okresem Wielkiego Postu listy pasterskie, w których usilnie podkładał niebezpieczeństwo, grożące ze strony liberalizmu, komunizmu i socjalizmu.

Beżbożnicy w Hiszpanji. W całej Hiszpanji święta Wielkanocna ludność wierna Kościołowi Katolickiemu obchodziła z wielkim smutkiem. W wielu bowiem miejscowości beżbożnicy, republikanci z miejscowych komunistów, wzdążyli do kosciółców i bili bezbożnych katolików. Kilkanście osób odniosło ciężkie rany.

W stolicy Andaluzji Almerji beżbożnicy podpalili w Wielką Sobotę maszynę piekarniczą pod pałac biskupa. Siła wyczuła w powietrze, gwałbiąc pod gruzami kilkanście osób, z których dwie zostały śmiertelnie, reszta jest ciężko ranna.

Widzimy do czego doprowadzają beżbożnicy katolików hiszpańskich. Dziś w kraju katolickim ludność katolicka idzie do kościoła z narażeniem życia. Kościoły się pali. Żyjący się domy katolickie. A wszystko to dlatego, że wedy, kiedy był czas do obrony, katolicy nie robili. Objętość sprawiła to, że dziś garstka katolików, beżbożników władza nad całym katolickim narodem hiszpańskim.

Wielki posąg NMP w Anglii. W największym miasteczku Dowlais w Anglii ostatnio przy miejscowym kościele wielki posąg NMP z Lourdes. Budowy dokonują parafianie własnymi siłami i własną pracą. Główną rolę w tym dziele odegrał przy nie zwykłej wielkiej pomocy wedy, który w posagu tym widzą nową swą świętą narodową. Posąg widoczny jest na wielką odległość.

Pogrzeb ś. p. ks. arcybiskupa Piotra Mańkowskiego. Ekspozycja trupa arcybiskupa Piotra Mańkowskiego, nastąpiła w Lucku z dworca kolejowego w poniedziałek dn. 10. b. m. o godz. 9 wieczorem do katedry miejscowej. We wtorek o godz. 10 zrana rozpoczęła się egzekwie i nabożeństwo żałobne przy świątyni w Łowiczu. W dniu pogrzebu w podziemiach katedry. Na pogrzeb przybył do Lucka Iłłce Ksiądz Arcybiskup Twardowski, Ksiądz Biskupi, Bukraba, Jętkowski, Czarniecki. Barda oraz Biskup greko-katolicki Buczo.

Wyjazd J. Em. Ks. Prymasa do Rzymu. W drugi dzień Świąt Wielkiejnoy wyjechał ad linia Apolostarów do Rzymu J. Em. Ks. Kardynał August Hlond, Prymas Polski.

Udział inteligencji w rekoludacji. W niedziele dn. 9-go b. m. zakończył się pierwszy dzień nabożeństwa, który prowadził J. E. Ks. Arcybiskup Teodorowicz w kościół św. Krzyża w Warszawie Kościół był przepelniony. W niedzielę przystąpiło do Komunii św. około 7 tysięcy osób. Głęboka treść nauk, osłona na ich wyrażeniu. Zawieszona występowała przemówień Ks. Arcybiskupa i wywarła potężne wrażenie na słuchaczy.

Jubileusz kapłański.

Jaka organizacja, tworzyła się konspiracja Ks. Jerzy zawsze był w niej wyśwyty, wnosząc rozmach, zapal, gorliwość i wydatną pracę.

I miał szczęście, każda bowiem organizacja kierowana lub popierana przez niego rozwijała się, rosła, mimo że spotykała się często z wielkimi trudnościami i przesładowaniem zabórów.

Nawicpiej pracował Ks. Jerzy czasu i wkład pracy w Stowarzyszenie Robotników Katolickich, którego prawie 7 lat był patronem. Pod jego kierownictwem Stowarzyszenie znacznie się rozwinęło, do 300 członków na przeszło 1000. Założył bibliotekę, stworzył orkiestrę, urządził dochodowe imprezy i przedstawienia teatralne w polskim języku, które cieszyły się ogromnym powodzeniem.

Kłuch w oczu zabórów ta praca i duch, jaki rozpał w społeczeństwie polskim ten kapłan-patriota, to też na pracę prowadzone przez niego ciężkie i ciężkie spłodziły owoce. Nieraz musiał nasz patriotka i uczucie do katolickiego gubernatora i fundacji do niego, oraz dobić się naszych słusznych praw.

Robotnicy katolickie miały we wspólnych mieszkaniach stoły, poprzykrwane serwetkami, na których stały krzyże lub figurki Matki Boskiej. Wyobraził sobie musiał, że to nieskie zabronione słownictwo wnoszący religijny prowadzenie którego przysłał Ks. Jerzego. Zjechał z Grodna rewizja z prokuratorem na czele i nasz Czujdony Jubilat zawiadzcza chyba spiesznie opiece Matki Najświętszej, które był zawsze gorącym czcicielem, że z tej obojętnej wady być szkodliwym.

Pamiętamy wszyscy, jak noszkie chcieli wprawić do Kłuch w cyklidy religijny po rosyjsku. Ks. Jerzy z wami samozaparcia się walczył z temi zakusami moskiewskimi, organizował zbiorowe protesty i podana, obejmujące nieraz kilka tysięcy podpisów, nie ustępował sam z zaskoczenia, wnosząc katolicki profekt, wykładając religię tylko w języku polskim i trwał, nieugięty, aż do końca.

Z chwilą wybuchu wojny Ks. Jerzy bierze czynny i wybitny udział w Towarzystwie Pomocy Ołharom Woyni.

Przed niedzielnym niemieckim dywizjonem, który w wielką gromadnie wyjechał do Rosji, Ks. Jerzy perswadował, odradzał i wreszcie gromił z ambony za to opuszczenie kraju. Nie słuchali ludowe dobre rady i gorzko potem żalowali tego, jak potem s. p. Knapieński przystał się do wyjazdu.

Podczas okupacji niemieckiej znalazł się Ks. Jerzy mianowany proboszczem w Knyżynie, gdzie w trudnych warunkach, przy pomocy ś. p. dr. Xsieżpolskiego i p. J. Skrobekiej świętował polskie szkolnictwo zorganizowane, wystąpił zdecydowanie i odważnie przeciw okupantom, którzy chcieli narzucić język niemiecki do szkół polskich.

Podczas okupacji należał również raz w czasie upadku i wynoszenia się niemieców od Komitetu Obwodowego Biłostockiego w Biłystoku, bierze tam czynny i gorący udział, za co przez niemieców zostaje osadzony w więzieniu razem z innymi członkami Komitetu.

Stanowca najścia bolszewików zostaje na podległość, areszt i sądy bolszewickiej hordy.

Opatrzność Boża była jednak łaskawą dla dzielnego Kapłana-patrioty w ten sposób, że w trudnych warunkach i o toki utrapieniach i przesładowaniach w dniu dzisiejszym, w srebrne swoje życie w wolnej i niezależnej Ojczyźnie, dla której pracował i cierpiał.

Kończąc ze wspomnienia o dwudziestoletniej pracy kapłana-społecznika, plectoletniej pracy kapłana-społecznika Ks. Jerzego Andronikusa, wyrażam nadzieję, że w dniu 25maja b. m. jak przystojemy dla naszego Grodnianina i Wychowawcy, nie jactelica, Ks. Grodnianin i Wychowawcy, nie zabraknie w dniu tego jednokrotnego jubileuszowego współpracowników, przyjaciół i wychowawców, którzy w sposób wyjątkowy, aby być co najszerzej, wyrażam nadzieję, złotych i brylantowych znak, szanunkiem otoczony do końca miłością, szanunkiem i uznaniem ludzkości.

POWIERAJCIE PRASĘ KATOLICKĄ!

Z KRAJU.

Ohydne świętokradztwo. W nocy z Wielkiej Soboty na Niedzielę dokonano w najstarszym kościele w Warszawie, w najświętszym Marii, okrutnego świętokradztwa. Złodziej przedostał się przez parkan do ogrodu od strony ul. Kościelnej, a następnie po wybiłszy szybę w oknie, spuścił się do kościoła i tu z Grobu przy Wielkim Ołtarzu zrabował bardzo cenną i pamiątkową monstrancję, ufundowaną przez parafian w 1809 r.

Na monstrancję tę składają się 2 kg. złota, 4 i pół kg. srebra oraz 200 sztuk cennych kamieni, jak berylów, pereł, różnobarwnych i szmaragdów. Monstrancja przedstawiała wartość około 50.000 zł. i używana była tylko dwa razy do roku: podczas 40-godzinnego nabożeństwa i na Rezurekcję wielkanocną. Zbrodniarce wyjęli z monstrancji Hostię św. I polozyl ją na suknie przy kandelabrze. Potem rozbił trzy puszkę, a pod koniec swej gospodarki ustłował się przedostatko do zakrzytli, gdzie przechowywano inne monstrancje oraz kielichy, jednak nie mogli zrobić mocnych dębowych drzwi, prowadzących z kościoła do zakrystii. Po rabunku zbrodniarze umknęli z lupami tą samą drogą, zabierając ze sobą siebie, wyjętą z okna, ażeby nie zostawić odcisków palców.

W krótkim czasie po odkryciu zbrodni do kościoła przybyła policja śledcza przez dwie godziny utrzymywała ślady gospodarki świętokradców. Z tego powodu Rezurekcja, naznaczona na 5-tą godzinę, została odroczona na 7-mą rano. Gdy ksiądz z kazalnicy ogłosił, że popołudnio świętokradztwo, wśród wernych rozległ się powszechny szloch. Koscioł Panny Marii w ciągu kilku lat ostatnich ponosił już trzecią stratę po włamaniu się świętokradców.

Natychmiast zmobilizowano władze śledcze, które przeprowadziły liczne rewizje w kryjówkach złodziejskich. Rozesłano również telefonogramy po całym kraju.

Jak słychać śledztwo znajduje się już na drodze do schwytnia ohydnych zbrodniarzy, którzy, jak stwierdzono, byli fachowcami.

Pożar Grobu Bożego w Kielcach. W Wielką Sobotę zapalił się od płonących świec Grób Boży w kościele św. Wojciecha w Kielcach.

Ogień zniósł momentalnie cały grób i zniszczył część ołtarza. Dzięki szybkiej i energicznej akcji ratunkowej niebezpieczny pożar zdążyło zlokalizować.

Zgon ministra Poczty i Tel. Wrodego o godzinie 22-jej zmarł w Warszawie po krótkiej chorobie min. poczty i telegrafów inż. Ignacy Boerner, w wieku lat 53.

Z końcem ubiegłego tygodnia s. p. m. Boerner, bawiąc na kolonji początkowców w Bańcach pod Warszawą, zachorował poważnie na płucą. Przewlekłą niezłoczność do leczenia w Warszawie, po 5 dniach zakończył życie.

Minister Boerner był synem pastora ze Zd.-Woli.

Niezwykłe święta w okupowanej fabryce. W Tomaszowie Mazowieckim w fabryce sztucznego jedwabiu zakończył został strajk włóki, trwający tam od kilku dni.

We wtorek robotnicy przyspłodził do pracy. Natomiast w fabryce wełny czesankowej strajk trwa w dalszym ciągu.

W niedzielę na terenie fabryki, z której robotnicy nie wychodził, odbyło się odczytne nabożeństwo oraz świętowanie. Robotnicy sprzydzili między innymi protest, stwierdzając, iż uważają za potrzebne opuszczenie zakładu celem rychlejszego zakończenia konfliktu, jednakże strajk nie uważają za zakończony.

Zyczenia z Litwy dla komendantów polskiej straży, w odcinku granicznym polsko-litewskim, pod Olszanką — Orany w czasie świąt komendanci litewskiej strazy granicznej złożył zyczenia komendantowi polskiej strazy granicznej, składając wraz z nimi koszykowie z piankami.

Fakt ten dowodzi, iż między strażą graniczną polską a litewską zachodzią się stosunki współpracy i przyjaźni.

Skazanie bezbożników. Sąd Okręgowy w Sosnowcu skazał na rok więzienia dwa bezbożników, Edwarda Bychwieńskiego i Kazimierza Macha, młodzieńców ze średnim wykształceniem, którzy w Myszkowie pod Sosnowcem popełnili ohydny profanację w miejscowej kaplicy Zerwali onto statucę św. Jana i wrzucili ją do pobliskiego stawu, po zdemolowaniu wnętrza kaplicy.

Dwa wyroki „Gazeta Warsz.” podaje: w dniu 15 b. m. toczyły się przed sądem grodzkim w Łęczycy, w asysecji prokuratora, który umyślnie z Łodzi do Łęczycy zjechał na tę sprawę, dwie charakterystyczne sprawy.

W pierwszej oskarżeni byli trzej młodzi ludzie Łęczycy b. legionista, Nowicki b. ochotnik W.P. podczas wojny bolszewickiej i Kwarczo, urzędnik magistratu. Akt oskarżenia zarzucał podsądnym przesłanie do policji w celach propagandowych ulotek, wyzywających do popierania handlu polskiego oraz do wypisywania hasel antyzydowskich w miejscach publicznych.

Zasadzeni zostali wszyscy trzech po roku więzienia.

Oskarżonych bronił adwokat Kaz. Kowalski z m. Łodzi, który też zapolewał przeciwko wyrokowi do wyższej instancji.

Jako środek zapobiegawczy został wyznaczony areszt do czasu złożenia kaucji po zł. 1000 od każdego.

Dzięki ofiarności jednego z obywateli, który złożył zadane zabezpieczenie skazani zostali zwolnieni w Wielką Sobotę.

W drugiej sprawie oskarżony był zyd Icek Rawicki o użycie obraźliwych słów pod adresem mars. Piłsudskiego w związku z napisami antyzydowskimi. Zapadł wyrok uwiniający.

W obydłych sprawach wyrokował sędzia Ignacy Rosental.(1)

Tragiczny wypadek podczas ćwiczeń wojskowych pod Krzemieniem. W czasie ostrego strzelania na strzelnicy wylkowej 12 p. ul. w Białokrynicy pod Krzemieniem, wskutek rekożetu kuli został zabity ulan Kogut.

Tragiczna śmierć pijanych w jeziorze. W czasie świąt wielkanocnych przejeżdżała łódź przez jezioro Karwie grupa włocian ze sw. Michalskiej. W pewnym momencie jedna z łodzi wraz z 6 osobami, wśród których znajdowali się przeważnie pijani, wywróciła się. Zamni nadzieżała pomoc z pobliskiego zaścianka, dwie osoby zmarły śmiercią w nurtach jeziora.

ZE ŚWIATA.

Brutalne napaści na kapłana polskiego w Prusach Wschodnich. Przedmiotem niezwykle brutalnych ataków ze strony nacjonalistów pruskiej niemieckiej stał się proboszcz w Birtunach (Prusy Wschodnie), ks. Osiński. Od dłuższego już czasu prasa ta również podburza przeciwko kapłanowi polskiemu władze kościelne i cywilne, insynuując mu nadużywanie ołtarza ambony, konfesyjona, a nawet ceremonii pogrzebowych do celów polskich i na szkodę niemiecką.

Prawda jest tylko to, że ks. proboszcz Osiński jest jedynym kapłanem w Prusach Wschodnich, zajmującym się polską

sprawą misyjną. Szowiniści pruscy chcą za wszelką cenę, przy pomocy szaczerznych insynuacji, pozbyć się kłódnia — Polaka, aby tam właśnie prowadzić wśród ludności polskiej swą akcję germanizacyjną.

Niemcy wyciągają ręce po cudze. Z Danii nadchodzi wieści o wielkiem niepokoeniu, jakie tam powstało, a to z powodu pogrozek niemieckich, że już w niedługim czasie Niemcy odbiorą Danię. Szef. w. Z tej racji rząd danicki ściągł większe ilości artylerji i kawalerji na granicę duńsko-niemiecką, aby w razie napaści niemieckiej bronić swych ziem do upadłego. Jak widać to Niemcy na wszystkie strony wyciągają swe zaborce ręce i rządziby brać to, co cudze jest.

Liczba żydów na świecie. Według ostatnich statystyk liczba żydów rozsznionych po całym świecie wynosi 15 milionów głów. Najwięcej żydów mieszka w Ameryce (około 4 milionów), dalej w Anglii i jej posiadłościach (około 3 milionów). Największe skupienie ludności żydowskiej posiada Polska (2.929.550) i Rosja (2.626.667). W Niemczech mieszka 645 tys. żydów, we Francji 165 tysięcy, w Austrii około 150 tysięcy, we Włoszech 46 tysięcy, w Japonii liczba żydów nie przekracza 500.

Proces inżynierów w Moskwie Dnia 12 b. m. rozpoczął się w Moskwie głośny proces inżynierów, oskarżonych o sabotaż, uprawianie szpiegstwa i przekupstwa oraz o inne działania na szkodę Sowietów. Na ławie oskarżonych zasiadło 17 osób, w tem osmiu inżynierów angielskich, pracujących w „Metropolitan Vickers”. Sądzą sędziowie sądz najwyższego Sowietów: Ulrich, prof. Martens, inż. Dymitriew i Żelkow. Oskarża generalny prokurator Wyszyński. Według aktu oskarżenia inżynierowie angielscy usprawili przekupstwo wobec inżynierów w dziedzinie śledczym. Pozatem uprawiali oni szpiegostwo. Wszyscy oskarżeni obywatelsko swięci do winy się przyznali. Również przyznał się do winy inżynier Mac Donald, jedyny z posród oskarżonych żydów, który nie był zwolniony za kaucją i przeszedł proces w więzieniu. Względnie śledczym. Pozostali pięciu oskarżonych Anglików do winy się nie przyznają. Proces budzi ogromne zainteresowanie. Następnego dnia podczas rozprawy główny oskarżony Mac Donald cofnął swoje przyznanie się do winy.

W dniu 19 b. m. został ogłoszony wyrok. Sowity przejęli się jednak Anglii i na inżynierów angielskich wydali wyrok łagodny. Skazani tylko dwóch — jednego na 5 lat, drugiego na dwa lata. Pozostali albo uniewinnili albo skazani na wyśledzenie z granic państwa.

Natarcie na chiński mur. Wielka ofensywa wojsk japońsko-mandzurskich na północie od wielkiego muru w kierunku na Pekin i T sien-Tau jest w pełnym toku. Wojska chińskie wycofały się za rzekę Luan i ufortyfikowały się na północnym brzegu rzeki. Japończycy zajęli m. in. miejscowość kapelowa Pajitahu, położoną 19 km. na północny zachód od Czangdżuna. Nawet jeśli niekiedy się czyści się obecnie 25 km. na zachód od Pajitahu, gdzie wojska japońskie w oczekiwaniu wielkiej kontratak chińskiej, przerywały linie kolejową Mukden - Pekin. Japońskie eskadry lotnicze zbombardowały na północie, przyczem w całym szeregu bomb spadł w bezpośrednie sąsiedztwie obszaru koncesyjnego Si. Zjedn. W pobliżu Szpizla samoloty japońskie zbombardowały szpital chińskiego Czerwonego Krzyża, przyczem 11 członków chińskiego Czerwonego Krzyża poniósł śmierć. Straty chińskie, pomniejszone przez ostatnią walk na północie od wielkiego muru, oceniane są na 4000 zabitych, oraz 10.000 rannych.

Z polityki.

Wybory nowego Prezydenta Niemiele jeszcze piszą w każdym bądź razie wybory te odbędą się w maju, czerwca. Między zwolennikami dzisiejszego rządu krążyła pogłoski, że kandydaturą na nowego Prezydenta będą obce prezydent p. prof. Ignacy Mosicki i premier p. Frystor.

O kandydaturze Paderewskiego jako prezesu nie się mówi. Gdyby narodziła się stronnictwa przeciwnikowe wolały udział w Zgromadzeniu Narodowym, to wystąpiłby właśnie jako kandydatura Paderewskiego. Mówi się jednak, że zdane ze stron nielw opozycyjnych nie weźmie udział w wyborze Prezydenta.

Blok czterech państw. Narzędzie o zamierzonym bloku czterech państw: uelchto, Mussolini, który właśnie podał i myśli utworzenia czworopokoenienia między Anglią, Francją, Włochami i Niemcami, a głównym celem tego porozumienia byłyby rewizja granic, napokawisk, a następnie zdecydowanie stanowisko Polski i Ententy (Czechosławia, Jugostawia i Rumunia) zmiąki nieco, ale nylścić o tem nie przestał. Do jego otrzeźwienia naturalnie chwilewego tylko przyczyniło się również stanowcze potępienie zakusów zaburczy Niemiec przez parlament angielski. Przesłaniem światłami na zebraniu parlamentu angielskiego wystąpił z ostrą mową b. minister spraw zagranicznych Chamberlain, który stanowczo przeciwstawił się polityce Mussoliniego, Hitlera, a również i Makdonalda, dążącej do rewizji granic. Rewizja granic — to samo co wojna. Dlatego Chamberlain zakusny niemieckim i ponorze. „Czy ktokolwiek miałby sumnie nie oddać choć jednego polaka pod jarzmo takiego rzędu” (Hitleru od. Red.) — mógł — piewicz „korytarz polski” zamieszkany jest swej olbrzymiej większości przez Polaków.

Również i imi mowy wystąpił w niezwykle ostrym sposobie przeciwko rewizji traktatów.

Naturalnie Niemcom się to okropnie nie podobało — wszystkie ich gazety niedziły na alarm, jakiem to prawem parlamentu angielski ma prawo mieszać się do ich polityki i potępiać jej Hitlera.

W obronie Polski wystąpił Herriot b. premier francuski. Wystąpienie Herriota nie było podobno Mussolinemu, że nie zabrali sprawozdania, wogóle do niego i sprzedawca dziennika, wydawanego przez Herriota.

Konferencja gospodarcza w Ameryce. Prez. Roosevelt zaprosił szefów rządów Anglii, Francji i Niemiec do Waszyngtonu na konferencję gospodarczą, jedyną anuwana na tej konferencji praktycznie sprawą polityczną. Konferencja poruszone będą sprawy polityczne, a więc i sprawa bloku czterech mocarstw oraz rewizja granic. Na konferencję te ze strony Anglii Mac Donald, Polska również została zaproszona, w imieniu Polski weźmie udział ambasador Patek.

Przymierze Litwy z Niemcami. Litwa rozprężyła narady z Niemcami, celem zawarcia przymierza. Wywołało to nawet w samej Litwie wielkie zdanie. Była bowiem przecież możliwość stworzenia związku państw bałtyckich, do którego miała wejść również i Litwa.

Japonia dąży do wojny z Rosją. Kawaleria Japońska zajęła większość kolei wschodnio-chińskiej. Skuldun też zahanowany został ruch kolejowy między Rosją a Dalekimi Wschodem. Jak wiadomo, Japonia gromadzi swe wojska. Wojska w każdym bądź razie wisi na włosku